

RECENZJA dorobku naukowego, aktywności naukowo-badawczej i wskazanego osiągnięcia naukowego dra Martina Rundkvista, w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie archeologia

Doktor Martin Rundkvist (ur. 1972) jest archeologiem specjalizującym się w archeologii schyłku starożytności oraz średniowiecza. W 1992 r. uzyskał tytuł licencjata/bakalarza (BA) z zakresu archeologii skandynawskiej na Uniwersytecie w Sztokholmie broniąc pracy na temat szwedzkich zapinek pierścieniowatych (szw. *Svenska knoppringar, vulstringar och vulstförsedda ringsöljor*/ang. *Swedish knobbed and ribbed rings, and ribbed annular brooches*). W 2003 r. na tej samej uczelni uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych (PhD) w zakresie archeologii skandynawskiej, na podstawie dysertacji poświęconej cmentarzysku w Barshalder – największej nekropolii na Gotlandii (*Barshalder 1. A cemetery in Grötlingbo and Fide parishes, Gotland, Sweden, c. AD 1-1100. Excavations and finds 1826-1971 + Barshalder 2. Studies of Late Iron Age Gotland* - rozprawa opublikowana w 2003 r., ISBN 91-631-3530-2).

Na podstawie nadesłanego autoreferatu trudno wyrobić sobie opinię jak wyglądała naukowa droga Martina Rundkvista pomiędzy licencjatem a doktoratem. Wiadomo jedynie, że od lipca 1998 do maja 2001 r. pobierał stypendium doktoranckie na Uniwersytecie w Sztokholmie. Luki występują również w ścieżce kariery po doktoracie – podał jedynie, że między sierpniem 2012 a sierpniem 2017 r. pracował, z przerwami, w Szwecji jako wykładowca kontraktowy na Uniwersytecie Linnaeusa (08.2012-06.2015), oraz uczelniach w Umeå (08.2013-01.2016) i Göteborgu (08.2017). Był również badaczem wizytującym na Uniwersytetach w Exeter i Chester, choć nie podał w jakim okresie. Od 2020 r. do dzisiaj zatrudniony jest na Uniwersytecie Łódzkim na stanowisku adiunkta (associate research professor).

Zainteresowania naukowe Habilitanta, już od czasów studiów, koncentrują się w całości wokół problematyki Skandynawii schyłku starożytności i średniowiecza. Habilitant nie zamieścił pełnej listy publikacji, ale z nadesłanego dossier wynika, że ciągu dwóch dekad po doktoracie stał się On autorem 4 monografii oraz 12 rozdziałów w pracach zbiorowych i 16 artykułów w języku angielskim i szwedzkim, a wśród nich kilku opublikowanych w

czasopismach o ustalonej renomie w środowisku naukowym jak: *Praehistorische Zeitschrift* (3 artykuły), *Antiquity*, *Medieval Archaeology* czy *Fornvännen*. Jest to bez wątpienia dorobek znaczący, choć rozłożony nierównomiernie w latach, co związane było zapewne z wyszczególnionymi wyżej zawirowaniami kariery naukowej. Wartość dorobku pośrednio poświadczają dane naukowometryczne w momencie pisania recenzji: cytowania Google Scholar – 454, indeks Hirscha – 11.

Habilitant realizował się również na polu krytyki naukowej, bo choć w wykazie publikacji brak recenzji, to zadeklarował On szereg recenzji wydawniczych dla licznych czasopism o zasięgu europejskim.

Ponadto na podstawie nadesłanych informacji można sądzić, że habilitant jest sprawnym i niebojącym się wyzwań badaczem terenowym, umiejącym pozyskiwać środki na tego typu działania. Przez szereg lat pełnił również obowiązki redaktora, uznanego w kręgu mediewistów, czasopisma *Fornvännen*.

Doktor Martin Rundkvist jako podstawę osiągnięcia habilitacyjnego wynikającego z art. 219, ust. 1, pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018, poz. 1668) przedstawił cykl złożony z dwóch artykułów i dwóch monografii zatytułowany *Kultura elitarna w szwedzkiej prowincji Östergötland, 400-1500 r. n.e.* Rzeczone prace zostały wydane na przestrzeni 16 lat, co samo w sobie sprawia, że trudno mówić o zaplanowanym cyklu. Artykuły opublikowano w latach 2008 i 2023, i oba są pracami we współautorstwie, choć jak podał M. Rundkvist jest on autorem całego (2023 r.) lub większej części tekstu (2008 r.). W obu przypadkach brak jednak stosownych oświadczeń współautorów wskazujących na ich wkład merytoryczny w powstałe dzieła, jest jedynie opinia Habilitanta, co budzi zastrzeżenia formalne i powinno skutkować nie uwzględnieniem ich w ocenie dorobku(!). Starszy artykuł ukazał się w czasopiśmie *Medieval Archaeology*, a młodszy w *Antiquity*. Oba te tytuły to wydawnictwa uznane i notowane na listach czasopism niemal od początku istnienia wykazu czasopism punktowanych (*Antiquity* od 2009 r., *Medieval Archaeology* od 2012 r.). Z kolei obie monografie to prace autorskie opublikowane odpowiednio w latach 2011 i 2019. Pierwsza z nich *Mead-halls of the Eastern Geats. Elite Settlements and Political Geography AD 375–1000 in Östergötland, Sweden* (ISBN 978-91-7402-405-0) wydana została przez Kungl. Vitterhetsakademien Historie och Antikvitets Akademien. Wydawcą drugiej (*At Home at the Castle. Lifestyles at the Medieval strongholds of Östergötland, AD 1200–1530* - ISBN 978-91-7488-477-7) jest natomiast administracja hrabstwa Östergötland (Länsstyrelsen Östergötland).

Zgodnie z art. 219, ust. 1, pkt. 2 warunkiem nadania stopnia doktora habilitowanego jest obecność przedłożonych prac w czasopismach i wydawnictwach, które w roku wydania w ostatecznej formie były ujęte w wykazach czasopism i wydawnictw sporządzonych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 *kryteria ewaluacji jakości działalności naukowej* ust. 2 pkt 2 lit a i b. Przepis ten można uznać za krzywdzący dla cudzoziemców, których dorobek zostaje poddany ocenie w ramach polskich norm prawnych, niemniej jednak złożenia takiego wniosku przez dra Martina Rundkvista oznacza, jak sądzę, świadomość takiego ograniczenia. Zapis ten wzbudza bowiem wątpliwości, czy przedłożony do oceny dorobek habilitanta spełnia te warunki. Artykuł z 2008 r. opublikowany został w czasopiśmie *Medieval Archaeology*, które nie zostało umieszczone na istniejącej wówczas liście czasopism – znalazło się tam dopiero w 2012 r. Z drugiej strony art. 267 *kryteria ewaluacji jakości działalności naukowej* pojawił się dopiero w Ustawie z roku 2018 (Dz. U. 2018 poz. 1668) i zapis ten nie powinien działać wstecz. Podobnie jest w przypadku monografii z roku 2011, kiedy to nie istniała jeszcze lista wydawnictw punktowanych. Problemów proceduralnych nie nastręcza artykuł opublikowany w 2023 r. w *Antiquity* – czasopismo to ujęte było w ówczesnym wykazie czasopism z maksymalną możliwą liczbą punktów (200 pkt.). Niestety monografia *At Home at the Castle. Lifestyles at the Medieval strongholds of Östergötland, AD 1200–1530* wydana została już w momencie istnienia listy wydawnictw punktowanych, a administracja hrabstwa Östergötland (Länsstyrelsen Östergötland) na tej liście nie widnieje. Powoduje to, że publikacja ta nie spełnia warunków ustawowych, by stać się elementem osiągnięcia habilitacyjnego(!). W żadnej z książek, i tej z 2011 i tej z 2019, nie znajdujemy również informacji czy są one pracami recenzowanymi, co wg Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 22 lutego 2019 r. § 10.1 jest jednym z warunków uznania ich za monografie (Dz. U. 2019 poz. 392).

Mimo sformułowanych wyżej zastrzeżeń formalnych przeczytałem wszystkie zgłoszone prace.

Artykuł opublikowany w 2008 r. wspólnie z Howardem Williamsem i zatytułowany *A Viking boat grave with amber gaming pieces excavated at Skamby, Östergötland, Sweden* to liczące 34 strony opracowanie grobu łodziowego z miejscowości Skamby. W grobie nie znaleziono pochówku, ale zachowało się wyposażenie grobowe, w tym m.in. kolekcja 23 bursztynowych kamieni do gry. Większość tekstu poświęcona jest opisowi samego znaleziska i zaledwie 11 stron (s. 87-97) to próba jego osadzenia w szerszym regionalnym i ponadregionalnym kontekście oraz uwagi syntetyzujące, co biorąc pod uwagę brak szkieletu zmarłego, a tym samym wiedzy o jego wieku czy płci pozostało w dużej mierze w sferze

spekulacji. Doskonale ilustruje to z resztą konkluzja o potrzebie dalszych badań w Skamby, w celu ustalenia czasu trwania i zasięgu cmentarza, ale również badań jego kontekstu w odniesieniu do innych cmentarzysk i osad z tego samego okresu na półwyspie Vikbolandet oraz w odniesieniu do innych miejsc pochówku o wysokim statusie i miejsc centralnych w całym Östergötland. Cały tekst to raczej sprawozdanie z badań z elementami studium przypadku.

Drugi artykuł zatytułowany *Gold-foil figures and human skulls in the royal hall at Aska, Hagebyhöga, Östergötland* opublikowany został w 2023 r. w licznych zespołach (współautorzy A. Löfving, R. Gustavsson, J. Heimdahl, A. Viberg) choć jak pisał M. Rundkvist jest on autorem całego tekstu. To liczące 14 stron opracowanie największego w Szwecji (30 szt.) znaleziska tzw. guldgubbar czyli niewielkich blaszek ze złotej folii zdobionych przedstawieniami postaci ludzkich. Znaleziska podobnych przedmiotów są związane z osadami elit, zagadkowa pozostaje natomiast ich funkcja - najprawdopodobniej nie pełniły żadnej praktycznej, nawet jako ozdoba osobista. Samo znalezisko jest niezwykle interesujące, a dla polskiego badacza nawet egzotyczne, nie mniej jednak w artykule trudno doszukać się znamion syntezy, to raczej przyczynek, choć znaczący. Mimo to na jego podstawie autor wysunął odważną hipotezę, że Aska była siedzibą drobnego rodu królewskiego(!), a wzniesienie hali, w której doszło do odkrycia, miało być jej pierwszym poważnym roszczeniem do władzy(!).

Tej właśnie tematyki dotyczy pierwsza zgłoszona jako podstawa habilitacji książka *Mead-halls of the Eastern Geats. Elite Settlements and Political Geography AD 375–1000 in Östergötland, Sweden* (ISBN 978-91-7402-405-0) wydana w 2011 r. Już sam jej tytuł w momencie jej pisania był przewrotny, do momentu odkryć w Aska (artykuł z 2023 r.) na badanym obszarze nie udało się bowiem dowodnie zidentyfikować żadnej „hali biesiadnej”, a większość zabytków stanowiących korpus rozważań jest efektem poszukiwań z zastosowaniem wykrywaczy metali. Dzieło podzielone jest na dziewięć numerowanych części, zakończonych Bibliografią oraz tabelarycznym wykazem miejsc elitarnych dla każdej z badanych epok (Late Roman, Migration, Vendel oraz Early and Middle Viking). Rozdział I (Introduction, s. 9–18) zawiera krótką charakterystykę metodologii oraz przegląd dotychczasowych poglądów. Rozdział 2 (Setting, s. 19–22) to zgodnie z tytułem omówienie tła geograficznego, a kolejne cztery części (rozd. 3. Prelude: the Late Roman Period (150–400), s. 23–27; rozdz. 4. The Migration Period (375–540), s. 28–38; rozdz. 5. The Vendel Period (540–790), s. 39–50; rozdz. 6. The Early and Middle Viking Period (790–1000), s. 51–78) prezentują z krótkim komentarzem znaleziska i stanowiska, które mogą być zdaniem

habilitanta świadectwem zamieszkiwania tego obszaru przez elity. W przypadku trzech pierwszych okresów (rozd. 3, 4 i 5) znaleziska te są nieliczne, często pojedyncze i przypadkowe (w okresie wędrówek ludów to ponad połowa znalezisk, w okresie Vendel – 1/3), a całość sprowadza się w zasadzie do wylistowania znalezisk złotych i srebrnych przedmiotów oraz broni i importów jak przedmioty ze szkła, czy metalowe naczynia. W okresie wędrówek ludów ponadto pojawiły się na tym obszarze pierwsze grody (na ogół niezamieszkałe na stałe) oraz napisy runiczne. Znaleziska i stanowiska z całego tego okresu (150-790 r.) występują praktycznie jedynie w pasie równin w centrum obszaru badań. Moje wątpliwości wzbudza tu głównie strona metodologiczna - wnioskowanie o przebywaniu elit na podstawie pojedynczych, przypadkowych znalezisk, które mogą być np. świadectwem zagubienia w przebiegu w tym miejscu traktu, a nie stałego osadnictwa. Liczba kategorii znalezisk oraz liczba samych znalezisk, a przede wszystkim ich wartość dowodowa wzrasta dopiero w ostatnim z analizowanych okresów (rozd. 6). Podstawowymi nadal są przedmioty z metali szlachetnych, importy, broń czy napisy runiczne, ale pojawiają się również wielkie kurhany, obstawy w kształcie łodzi czy depozyty wodne i bagienne oraz dane językoznawcze. Rozszerza się także zasięg ich występowania tworząc połączenia z terenami położonymi na północ i południe od pasa równin. W każdym z tych czterech rozdziałów (rozd. 3-6) autor zadaje pytanie gdzie są hale biesiadne?, i próbuje na nie odpowiedzieć wskazując koncentracje znalezisk w jego przekonaniu elitarnych. Wskaźnikiem pobliskiej siedziby elit mają być chociażby bogato wyposażone groby. Nie wiem czy autor nie przypisuje aby zabytkom kontekstów, które nie muszą wynikać z okoliczności ich odkrycia. Rozdział 7 to dwustronicowe (s. 79-81), zbyt krótkie moim zdaniem, podsumowanie zebranych obserwacji, a kolejny rozdz. 8 (s. 82-88) to omówienie sytuacji po roku 1000. Ostatnia część (rozd. 9, s. 89-132) to swego rodzaju katalog znalezisk usystematyzowany w ramach poszczególnych parafii.

Na podstawie wątków i bardzo wybiórczych danych pochodzących głównie z badań powierzchniowych i odkryć przypadkowych M. Rundkvist wysunął w autoreferacie odważny choć nie dający się moim zdaniem udowodnić wniosek o znacznej mobilności elit na badanym obszarze. Według niego lokalni przywódcy posiadali liczne wiejskie dwory i przemieszczali się pomiędzy nimi, pozostawiając po sobie jedynie nikły zapis archeologiczny. Nie można nie odnieść wrażenia, że jest to jedynie wniosek wymuszony nikłością materiału i mógłby być diametralnie inny gdyby prowadzone były badania o charakterze stacjonarym.

Druga ze zgłoszonych jako podstawa habilitacji książek *At Home at the Castle. Lifestyles at the Medieval strongholds of Östergötland, AD 1200–1530* wydana została w 2019 r. Dzieło podzielone jest na 13 numerowanych części i zakończone Bibliografią. Podział wewnętrzny każdego rozdziału jest bardzo szczegółowy i całość poszatkowana jest na niekiedy dwu- czy trzyakapitowe mniejsze części opatrzone śródtytułami. Układ pracy jest zbliżony do tej z roku 2011. Rozdział I (Introduction, s. 9–14) zawiera krótką charakterystykę metodologii oraz przegląd dotychczasowych poglądów, a rozdział 2 (Landscape siting, s. 15–16) to zgodnie z tytułem omówienia tła geograficznego. Część 3 (Lifestyles: activities and roles) jest najobszerniejszą w książce (s. 17-55) i autor omawia w niej bardzo pobieżnie (niekiedy jedynie około 0,5-1 strony tekstu na każdą) czynności, które mogły być wykonywane na zamku, ale często bez związku ze źródłami archeologicznymi, bo też trudno o takowe poświadczenie w przypadku takich czynności jak romanse (love affairs – s. 39), śluby (weddings – s. 39), czy ściąganie podatków (taxation – s. 46-47). Posiłkuje się wówczas wiedzą z nielicznych dostępnych źródeł pisanych i wiedzy ogólniej. Część ta pisana jest nieco na siłę, tak jakby za wszelką cenę chciał choćby wspomnieć o wszystkim co mogło się wydarzyć podczas życia w zamku, a przecież wielu z omówionych źródeł archeologicznych (m.in. grzebień, monety, sierpy, zgrzebła, żarna czy krzesiwa) przez sam fakt znalezienia na zamku nie daje się powiązać z elitami a tym samym trudno uznać je za argumenty we wnioskowaniu w tytułowym cyklu (*Kultura elitarna w szwedzkiej prowincji Östergötland, 400-1500 r. n.e.*). Dziwi przy tym praktycznie całkowite nieuwzględnienie takich kategorii znalezisk jak ceramika czy kafle. To prześlizgnięcie się po temacie, które ma się nijak chociażby to cytowanej na wstępie pracy Anny Kajzer-Marciniak z 2016 r. (*Archaeology on Medieval knights' manor houses in Poland*), czy pominiętej pracy Christofa Krauskopfa z 2005 r. (*Tric-Trac, Trense, Treichel. Untersuchungen zur Sachkultur des Adels im 13. und 14. Jahrhundert*), która traktuje o identycznych zagadnieniach i mogłaby służyć za wzorzec. Być może znów układ pracy i ton narracji wynikał z dostępności i liczebności źródeł, jak bowiem dowiadujemy się z rozdziałów 4–11 (s. 56-124) będących omówieniem dotychczasowej wiedzy, w tym wyników badań archeologicznych i poszukiwań amatorskich, o ośmiu najlepiej rozpoznanych zamkach w regionie, wiele z nich badanych był jedynie mało profesjonalnie i często jeszcze w XIX czy na początku XX w. Znów otrzymujemy zatem zestaw pojedynczych wyjętych z kontekstu zabytków, niekiedy nie mających całkowicie związku z elitami, a jedynie z szeroko rozumianą kulturą materialną średniowiecza. Zadziwiająco skąpe są również wyniki prac przeprowadzonych przez habilitanta na czterech zamkach w prowincji Östergötland, być może jest to specyfika regionu, ale patrząc przez

pryzmat badań zamków prowadzonych w Polsce nikiłość źródeł jest szokująco mała i zadziwia. Z zawartych w książce opisów stratygrafii wynika, że była ona nieskomplikowana i o niewielkiej miąższości, i musimy tu całkowicie zaufać autorowi, brak bowiem stosowanej dokumentacji potwierdzającej ten fakt. Pracę wieńczą dwustronicowy rozdział 12 poświęcony dziejom zamków w okresie po zaprzestaniu użytkowania (Defortification, s. 125-126), oraz trzystronicowe Podsumowanie (Conclusions, s. 127-129).

Podsumowując Habilitant jest osobą rozpoznawalną w środowisku archeologów mediewistów, a jego osiągnięcia na polu organizacyjnym, badawczym i redakcyjnym są znaczące. Duży jest również jego dorobek publikacyjny potwierdzony danymi bibliometrycznymi. Tę część dokonań oceniam pozytywnie. Natomiast przedstawione do oceny artykuły jakkolwiek potwierdzające kompetencje habilitanta oraz interesujące i poruszające ważne zagadnienia i omawiające ważne znaleziska mają charakter studium przypadku, pozbawione elementów syntezy naukowej. Obie przedstawione jako elementy postępowania książki, są próbą zebrania i uporządkowania dotychczasowych poglądów na tytułowe zagadnienia, a w drugim przypadku konfrontują też źródła archeologiczne z pisanymi. Sama problematyka jest oryginalna i oparta na częściowo własnych badaniach, choć pełna ocena byłaby możliwa dopiero po zapoznaniu się z materiałami szwedzkimi i łatwiejsza do wykonania dla recenzenta szwedzkiego lepiej zorientowanego w miejscowym materiale. Moje zastrzeżenia, oprócz wyartykułowanych wyżej, budzi również w obu przypadkach brak elementów syntezy, bo za te trudno uznać trzystronicowe podsumowania w obu pracach, wymaganych od osiągnięć habilitacyjnych. Trudno też uznać, że wszystkie cztery prace tworzą całość, która uzasadniałaby wspólny tytuł. Biorąc dodatkowo pod uwagę wady prac w świetle Ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (brak wydawcy pracy *At Home at the Castle...* na liście ministerialnej; brak orzeczeń współautorów artykułów o wielkości udziału w dziełach) stwierdzam, iż przedstawiony mi do oceny, jako osiągnięcie habilitacyjne cykl złożony z dwóch monografii i dwóch artykułów zatytułowany *Kultura elitarna w szwedzkiej prowincji Östergötland, 400-1500 r. n.e.*, nie spełnia kryteriów sformułowanych w Ustawie *Prawo o szkolnictwie Wyższym i Nauce*, z dnia 20 lipca 2018 r., art. 219, ust. 1, pkt. 2 (Dz.U. z 2018, poz. 1668) i nie rekomenduję wniosku do dalszego postępowania.

VIDI DECANUS

DZIEKAN
Wyczału Archeologii
prof. dr hab. Andrzej Michałowski

